

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 5-GO GRUDNIA 1934 ROKU.

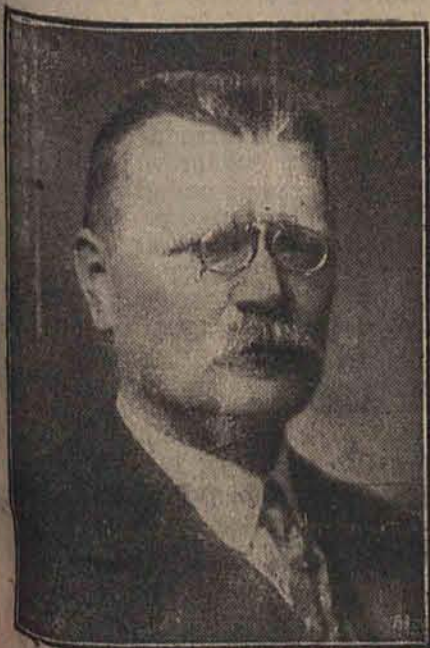
CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr. 335

Posiedzenie rady miasta Łodzi przerwane

Wskutek braku quorum, spowodowanego przez frakcję narodową. Komisarz Wojewódzki odmówił odczytania wniosku politycznego, jako przekraczającego kompetencje samorządu

Rada miejska będzie zwołana powtórnie za tydzień



INŻ. W. WOJEWÓDZKI
komisarz rządowy m. Łodzi.

Nigdy jeszcze nie zbierała się rada miejska łódzka na swe pierwsze posiedzenie w tak niezwykłym nastroju, jak w dniu wczorajszym. Zazwyczaj na dłużej jeszcze przed posiedzeniem wiadomo były wszystkie kombinacje partyjno-polityczne, kto z kim się zbliżował i kto za czem i przeciw czemu będzie głosował. Tym razem do ostatniej chwili nic nie było wiadomo. Nie prowadzono bowiem za kulisami żadnych pertraktacji. Poza naradami frakcyjne, nie omawiano nawet sprawy kandydatur i gdy o godz. 7 wieczorem radni zaczęli się zbierać na posiedzenie, żadna grupa nie wiedziała jeszcze, jak ustosunkuje się do wyborów. Charakterystyczne, że nie miała nawet przygotowanych kandydatur najliczniejsza frakcja Stronnictwa Narodowego, albowiem już na ostatnim posiedzeniu tej grupy radzieckiej, które odbyło się wczoraj przed południem

POSTANOWIONO DO WYBORÓW NIE DOPUŚCIĆ
i demonstrować, uniemożliwiając prowadzenie obrad.

Dowiedziano się o tem na dwie godziny przed posiedzeniem, dzięki nie-dyskrecji jednego z radnych endeckich i dlatego od pierwszej chwili oczekiwało awantury.

Gmach rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16 przedstawiał wczoraj niezwykły widok. Aż czarno było od tłumów, które zebrały się, na długo przed rozpoczęciem posiedzenia, na ul. Pomorskiej, pragnąc dostać się do wnętrza

budynku. Dochodziło nawet do poważnych scysj pomiędzy publicznością a woźnymi miejskimi, tak, że ostatecznie trzeba było interwencji policji, aby tłum ustąpił i oczyścił przejście dla radnych, dziennikarzy i zaproszonych gości.

Sala obrad robiła wrażenie WIDOWNI TEATRALNEJ PRZED PREMIERĄ.

Stawili się niemal wszyscy radni w komplecie i zajęli swoje miejsca: Stronnictwo Narodowe na skrajnej prawicy, na ich lewym skrzydle Chrześcijańska Demokracja, później BBWR, żydzi i socjaliści.

Nim jeszcze przewodniczący zarządził otwarcie posiedzenia, na sali zapanała kompletna cisza. Wszyscy cze-

kali. Jedni — na możliwość wszczęcia politycznej demonstracji, drudzy — na mające nastąpić wypadki. Charakterystycznym szczegółem, który świadczy o wyreżyserowaniu całego późniejszego widowiska było zajęcie w loży prasowej miejsca przez przybyłego umyślnie z Warszawy

POŚLA STRONNICTWA NARODOWEGO PETRYCKIEGO.

Ponieważ łoża prasowa obecnie znajdują się tuż przy stole prezydyjnym — poseł Petrycki mógł swobodnie dyrgować stamtąd radnymi z Obozu Narodowego. Czynił to zupełnie otwarcie, nie kłepując się niczem, i na jego znaki odbywała się cała demonstracja polityczna endeków.

Zagajenie posiedzenia

O godz. 7.10 przy stole prezydyjnym zajmują miejsca komisarz rządowy inż. Wojewódzki, delegat urzędu wojewódzkiego w Łodzi magister Petrus, dyrektor zarządu miejskiego, Kalinowski, oraz naczelnik wydziału prezydyjnego Barczewski.

Komisarz Wojewódzki oświadcza:

— Otwieram pierwsze posiedzenie rady miejskiej m. Łodzi, wybranej w dniu 27 maja. Przeciwno wyborom zgłoszono 13 protestów. Wszystkie protesty zostały odrzucone jako nieistotne to też wybory zostały uprawomocnione. Stwierdzam, że na sali obecnych jest 62 radnych. 10 jest nieobecnych przyczem tylko 1 usprawiedliwiony. Przystępujemy do porządku dziennego.

W tym momencie poseł Petrycki podniósł rękę. Natychmiast wstaje przewodniczący frakcji narodowej, radny Podgórski, emerytowany inspektor szkolny, który oświadcza, że zgłasza

WNIOSK NAGLY.

prosząc o natychmiastowe jego odczytanie.

Komisarz Wojewódzki:

— Regulamin obrad nie przewiduje odczytywania obecnie wniosku nagłego. Proszę go złożyć, będzie odczytany we właściwym czasie.

Radny Podgórski zbliża się do stołu

Wnioski nagłe B.B.W.R.

RADNY ORŁOWSKI (frakcja BB) zgłasza cztery wnioski nagłe, prosząc przewodniczącego o odczytanie ich, gdyż dotyczą one gospodarki miejskiej. Przewodniczący po zapoznaniu się z treścią wniosków, zezwala na ich odczytanie. Wnioski te brzmią następu-

jąco: Wniosek nagły frakcji BBWR.

W tym momencie prosi o głos w sprawie oświadczenia r. Walczak, przewodniczący frakcji socjalistycznej. Po otrzymaniu głosu komunikuje on, że ze względów zasadniczych frakcja socjalistyczna nie będzie brała udziału w głosowaniu nad ustalaniem liczby wiceprezydentów, nad wyznaczaniem pensji dla prezydium miasta oraz w wyborach prezydium miasta.

Poseł Petrycki ponownie podnosi rękę i znów wstaje radny Podgórski, domagając się

NATYCHMIASTOWEGO ODCZYTANIA ZŁOŻONEGO WNIOSKU. KOM. WOJEWÓDZKI:

— Wniosek będzie odczytany o ile treść jego dotyczy obrad, jednakże we właściwym czasie.

RADNY PODGÓRSKI:

— W imieniu frakcji Stronnictwa Narodowego domagam się, ażeby wniosek był odczytany natychmiast.

KOM. WOJEWÓDZKI: — W tej chwili zapoznałem się z treścią wniosku. Jest to wniosek polityczny, a jako taki przekracza kompetencje rady miejskiej. Rada miejska jest powołana do obradowania nad sprawami gospodarczymi, a nie politycznymi. (Huczne oklaski na ławach BB).

Radny Podgórski chce jeszcze coś mówić, ale przewodniczący odbiera mu głos.

Wnioski nagłe B.B.W.R.

WNIOSK NAGLY FRAKCJI BBWR.
W SPRAWIE DOŻYWIANIA DZIAŁY SZKOLNEJ.

„Szalejący kryzys a wraz z nim dotkliwie bezrobocie daje się w pierwszej linii odczuć dzieciom bez-

robotnych robotników i pracowników umysłowych. Prowadzona przez zarząd miasta w skromnym zakresie akcja dożywiania zaledwie ulamek ogromu potrzeb, gdyż na 70.000 dzieci szkół powszechnych dożywia zaledwie 5.600. W przekonaniu, że dożywianie dzieci w szkołach powszechnych, jest jednym z najpilniejszych zadań samorządu, rada miejska wzywa zarząd miejski o poczynienie starań jaknajwydatniejszego powiększenia liczby dzieci dożywianych”.

WNIOSK NAGLY FRAKCJI BBWR W SPRAWIE OBNIŻENIA TARYFY ZA ENERGIĘ ELEKTRYCZNA.

„Wobec tego, że w życiu gospodarczym kraju od 1928 roku nastąpił olbrzymi przewrót, uległy bardzo znacznym redukcjom zarówno zarobki jak ceny za surowce i prąd, wszystkie produkty, a tylko taryfa stosowana przez łódzkie towarzystwo elektryczne została niezmienną — rada miejska wzywa zarząd miejski do energicznego wystąpienia do miarodajnych czynników w sprawie wydatnego obniżenia taryfy za energię elektryczną. Obniżka taryfy winna odpowiadać zmianom warunków gospodarczych w kraju i możliwościom płatniczym konsumentów prądu”.

WNIOSK NAGLY FRAKCJI BBWR W SPRAWIE KOMUNIKACJI TRAMWAJOWEJ

kolei elektrycznej łódzkiej do krańców miasta.

„W granicach miasta na jego głównych arteriach komunikacyjnych (Limanowskiego, Zgierska, Szosa Pabjanicka) kursują wyłączone pociągi kolei dojazdowych, co powoduje dla mieszkańców naszego miasta konieczność przesiadania a więc strate czasu, oraz dopłatę do normalnego biletu tramwajów miejskich. Jest to szczególnie dotkliwie dla rzeszy robotniczych, ponieważ przy tak zwanych biletach kombinowanych nie stosuje się biletów ulgowych, wprowadzonych na tramwajach miejskich. Pertraktacje w tej sprawie prowadzone przez obydwie dyrekcje przeciągają się w nieskończoność bez rezultatów. Wzywa się zarząd miejski do poczynienia usilnych starań celem do prowadzenia pertraktacji do pomysłu dla wniosku rezultatu”.

Wniosek nagły frakcji BBWR w sprawie

PRZYWRÓCENIA 10-MINUTOWEGO RUCHU TRAMWAJÓW.

„Z powodu wprowadzenia od 6 listopada r. b. 12-minutowego ruchu pociągów na kolei elektrycznej łódzkiej, zamiast dotychczasowego ruchu co 10 minut, warunki przejazdu tramwajami znacznie się pogorszyły, gdyż z powodu natłoku panującego w wozach część pasażerów

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Prace nad projektem reformy konstytucji

Prowadzi komisja konstytucyjna senatu. — Skreślenie przepisu o prawie wybieralności tylko dla odznaczonych Krzyżem Niepodległości i Virtuti Militari. — Senat przed świętami Bożego Narodzenia zapowie sejmowi wprowadzenie zmian

Warszawa, 4 grudnia. (B) Dowiadujemy się, że natychmiast po wznowieniu sesji parlamentarnej co nastąpi 11 b. m. przystąpi komisja konstytucyjna senatu do wyteżonej pracy nad uchwalonym przez sejm w dniu 26 stycznia r. b. projektem reformy konstytucyjnej. Referent senackiej komisji konstytucyjnej sen. Rostworowski (BB) ukończył już swą pracę i oddał referat do druku. W najbliższych dniach będzie on rozestany członkom senatu.

W porównaniu z projektem uchwalonym przez sejm skreślone zostały w referacie sen. Rostworowskiego przepisy mówiące o prawie wybieralności do senatu tylko dla obywateli odznaczonych Krzyżem Niepodległości i Krzyżem Virtuti Militari. Poza tym poczyniono jedynie zmiany natury kodyfikacyjnej. Ustalono mianowicie numerację poszczególnych artykułów projektu uchwalonego jak wiadomo przez sejm z nie- zwykłym pośpiechem i dlatego pozbawionego pewnych koniecznych dla tego rodzaju ustawy form zewnętrznych.

Jak wiadomo, senat dysponuje jedynie 30-dniowym okresem dla zapowiedzenia sejmowi, że ma zamiar dokonać zmian w uchwalonym przezeń projekcie ustawy. Bieg terminu 30-dniowego wstrzymany zostaje przez zamknięcie lub odroczenie sesji parlamentarnej. Mimo to z owego 30-dniowego terminu pozostało dla senatu już tylko 18 dni. Dlatego też senat musi sejmowi zapowiedzieć zamiar wprowadzenia zmian do projektu najpóźniej do dnia 25 b. m. to jest do pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia. Senat zbierze się wobec tego dla zajęcia się nową ustawą konstytucyjną, napewno przed ferjami świątecznymi.

Posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej zostało już wyznaczone i odbędzie się w dniach 11, 13, 14, 15 i 17

Grupa dreszczu wstrząśnienia?

Przyjmij Tegal. Tabletki Tegal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Również w cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy tabletki Tegal dają dobre usługi. Do nabycia w najbliższej aptece.

b. m. Na pierwszym posiedzeniu sen. Rostworowski wygłosi swój referat zasadniczy o reformie konstytucji a na posiedzeniach następnych wypowiedzą swą opinię powołani rzeczoznawcy konstytucyjni prof. Bobrzyński, prof. Komarnicki, prof. Starzyński, prof. Makowski, wicemarszałek Car i prezes Sławek.

Posiedzenie rady ministrów

Sejm i senat rozpoczynają pracę w przyszłym tygodniu

Warszawa, 4 grudnia. (B) Pierwsze po dłuższej przerwie posiedzenie rady ministrów odbędzie się w najbliższy czwartek, dnia 6 b. m. Rada ministrów zajmie się jedynie sprawami bieżącymi, jednakże posiedzenie jej będzie niejako wstępem do obrad wewnętrznego życia politycznego i poprzedzi rozpoczynające się w przyszłym tygodniu prace sejmu i senatu.

Zniesienie tytułów w Turcji

W ciągu dwóch lat każdy musi przybrać nazwisko. Zakaz noszenia wszelkiego rodzaju mundurów i odznak cudzoziemskich oraz szat duchownych

Ankara, 4 grudnia. (Pat) — Wielkie zgromadzenie narodowe zaskoczyło opinię publiczną uchwaleniem ustawy, która przekreśla wiekowe tradycje. Ustawa ta znosi wszelkie tytuły, jak: pasza, bey, efendi, aga i t. d. W armji w miejsce tytułu „paszy”, zaprowadzono wyrażenie „general”, względnie „amiral”. W pismach urzędowych i dokumentach, każdy obywatel turecki wymieniony będzie tylko imieniem i nazwiskiem, bez żadnego tytułu.

Ustawa zakazuje pozatem obywatelom tureckim noszenia wszelkich orderów i odznaczeń, z wyjątkiem krajowych orderów wojennych.

W myśl ustawy z dnia 21 czerwca r. b., każdy turek obowiązany będzie w

ciągu 2 lat od daty ogłoszenia ustawy, przybrać nazwisko i zarejestrować je w urzędzie stanu cywilnego, pod groźbą grzywny od 5 do 15 funtów tureckich.

Choć ustawa ta wchodzi w życie dopiero z dniem 2 stycznia 1935 r. i rozporządzenie wykonawcze do niej nie zostało jeszcze wydane, niektórzy ministrowie, urzędnicy, publicyści i in. przybrali już sobie nazwiska. M. in. minister spraw zagranicznych Tefik Ruzsdi bey, przybrał nazwisko „Abas”.

Prezydentowi Republiki wielkie Zgromadzenie Narodowe osobną ustawą z dnia 24 listopada, nadało nazwisko „Ataturk” (praturek). Z dniem 24 listopada, Kemal pasza będzie nosić nazwisko Kemal Ataturk.

Premjerowi, Ismetowi paszy, prezydent republiki nadał nazwisko „Inonu”. Inonu jest nazwą miejscowości, przy której w 1923 r. armja turecka pod dowództwem Ismeta paszy, odniosła pierwsze większe zwycięstwo nad armją grecką.

Zostały ogłoszone nowe przepisy zabraniające noszenia wszelkiego rodzaju mundurów i odznak cudzoziemskich. — Oznacza to, iż na obszarze Turcji będą zakazane czarne koszule, brunatne, insygnia faszystowskie, a nawet mundury skautów. Zakaz dotyczy również szat osób duchownych.

Zarządzenie to wywołało wielką konsternację w kołach cudzoziemskich. — Prawdopodobnie liczne instytucje religijne, istniejące w Turcji, wstrzymają swą działalność.

W dn. 11 b. m. sejmowa komisja budżetowa rozpocznie obrady nad projektem budżetowym na rok 1935/36, a jednocześnie w innych komisjach sejmowych rozpoczyna się obrady nad kilkoma projektami ustaw, złożonymi ostatnio przez rząd. Ustawy te załatwią formalnie sprawy kredytów budżetowych dodatkowych, wydatkowanych na pomoc powodziom, poza tem znajdzie się w sejmie kilka projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencji międzynarodowych, ustawa o podwyższeniu podatku od cukru, nowelizacja prawa autorskiego i t. d.

Dymisja nadprezydenta niemieckiego Śląska

Brueckner pozbawiony wszystkich urzędów i wykluczony z partji. Słynny dyrygent Furtwaengler ustąpił z zajmowanych stanowisk

Berlin, 4 grudnia. (Pat) — Kanclerz Hitler złożył z urzędu i wykluczył z partji narodowo-socjalistycznej dotychczasowego kierownika

śląskiego okręgu partyjnego, Helmuta Bruecknera. Według komunikatu urzędowego, wykluczenie nastąpiło z powodu „szkodliwego dla partji zachowania się” Bruecknera.

Równocześnie Brueckner, piastujący dotychczas stanowisko nadprezydenta Śląska niemieckiego oraz członka pruskiej Rady Państwa, został przez premera Goeringa, złożony ze wszystkich urzędów państwowych.

Wiadomość o zarządzeniach przeciw Bruecknerowi, jednemu z najstarszych i cieszących się największym autorytetem członków partji narodowo-socjalistycznej, wywołała tu olbrzymie wrażenie.

Berlin, 4 grudnia.

(Pat) — Prof. Wilhelm Furtwaengler ustąpił z zajmowanych stanowisk: wiceprezydenta izby muzycznej Rzeszy, kierownika filharmonji berlińskiej, oraz dyrektora opery państwowej w Berlinie. — Dymisja ta została przyjęta przez ministra Goebbelsa i Goeringa.

Krok prof. Furtwaenglera wzbudził zrozumiałą sensację, gdyż niewątpliwie pozostaje w związku z kampanją, jaką koła narodowo-socjalistyczne prowadziły ostatnio przeciw niemu.

Prof. Furtwaengler naraził się, jak wiadomo, narodowym socjalistom, występując w obronie znanego kompozytora niemieckiego, profesora państwowej szkoły muzycznej w Berlinie, Hindemitha, któremu zarzucają sympatyzowanie z emigrantami niemieckimi oraz twórczość, niezgodną z duchem nowych Niemiec. —

Marszałek Piłsudski na czele komitetu uczczenia P. Prezydenta

Warszawa, 4 grudnia. (Pat) — Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, że Marszałek Polski, Józef Piłsudski, objął przewodnicząstwo honorowe komitetu ku uczczeniu 30-letniej pracy naukowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego.

W ciągu jednego dnia pokryto emisję bonów na 900 mil. dol.

Waszyngton, 4 grudnia. (Pat) — Emisja bonów skarbowych na sumę 900 milionów dolarów, została pokryta w ciągu jednego dnia.

Parcelacja kilkuset majątków w Polsce, dokonana zostanie w r. 1935 w myśl planu reformy rolnej

Warszawa, 4 grudnia. (B) Wykonanie planu reformy rolnej w ciągu 1935 roku obejmie parcelację kilkuset większych majątków prywatnych i państwowych. Łącznie będzie

rozparcelowanych 121.000 hektarów gruntu.

Większość parcelowanych majątków przypada na kresy wschodnie i województwo poznańskie i pomorskie.

Układ kontyngentowy z Sowietami na rok 1935. — Zamówienia dla polskich hut na 7000 ton rur wiertniczych

Warszawa, 4 grudnia. W ubiegłym tygodniu zostały sfinalizowane rozmowy polsko-sowieckie, dotyczące wymiany towarowej w roku 1935.

W wyniku tych rozmów strona sowiecka udzieliła butom polskim zamówień na 7.000 ton, rur wiertniczych oraz 20.000 ton walcowanego żelastwa, strona polska zaś przyznała Związkowi Sowieckiemu kontyngenty na przywóz do Polski ryb, futer, nici, chemikalji, kawioru, wina, jelit, untradytu i jablek. Towary te stanowią stały od wielu lat

asortyment sowieckiego przywozu do Polski. Jako korzystną zmianę należy zanotować znaczny wzrost w porównaniu z rokiem poprzednim kontyngentu na futra surowe kosztem wyprawionych.

Jak z powyższego wynika, warunki polsko-sowieckiej wymiany towarowej zostały uregulowane zgóry na cały rok, wobec czego żadne przerwy w normalnym biegu tych spraw w odróżnieniu od sytuacji tegorocznej, nie będą miały miejsca.

HARRY BAUR
w filmie
GRA ZMYŚŁÓW
wkrótce

ROKOWANIA POKOJOWE NIEMIEC Z AUSTRJĄ

Tajemnicza delegacja niemiecka przebywa w Wiedniu. — Legion Austriacki nie został rozwiązany

Wiedeń, 4 grudnia.
(Pat) — W sprawie delegacji niemieckiej, przybyłej do Wiednia, rzekomo w celu przeprowadzenia rokowań pokojowych między Niemcami a Austrią, „Weltblatt” donosi, że pobyt urzędników niemieckich w Wiedniu, znany jest tylko z doniesień prasowych. Urzędowo nic o tem nie wiadomo.

Stwierdzono, że dnia 20 listopada, tj. w dniu wyjazdu Papena do Berlina, przybyli do Wiednia specjalnym samolotem: starszy radca z min. spraw zagr. Semmer i kpt. Roetzelt. Obaj oni opuścili Wiedeń w dniu wczorajszym. W dniu 2 grudnia przyjechała nowa delegacja, złożona z 6-ciu urzędników. Bawią oni jeszcze w Wiedniu, lecz nie zgłosili się do przedstawicieli rządu austriackiego. „Weltblatt” przypuszcza, że delegacja niemiecka ma za zadanie przeprowadzenie kontroli poselstwa niemieckiego w Wiedniu.

Wiedeń, 4 grudnia.
(Pat) — „Reichspost” donosi z Berlina, że chociaż obie centrale propagandy antyaustrjackiej w Berlinie i Monachium zostały rozwiązane, to jednak w

miejsce ich powstało kilka nowych „Rządów emigracyjnych”, które się nawzajem zaciekłe zwalczają. Centrala Legionu Austriackiego nazywa się obecnie „Szkołą sportową”.

Legioniści noszą mundury S. A. z amarantowymi odznakami legionu. Emigranci austriaccy — dodaje dziennik — żyją w Niemczech w bardzo złych warunkach.

Bezpieczeństwo emigrantów niemieckich w Saarze, na wypadek przyłączenia Zagłębia do Niemiec, będzie przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów

Warszawa, 4 grudnia.
(B) Dowiadujemy się, że w związku z podpisaniem w Rzymie układu francusko-niemieckiego w sprawie Zagłębia Saary i nieudzielenia przez Niemcy gwarancji dla zamieszkałych na terenie Zagłębia Saary emigrantów niemieckich

na wypadek, gdyby Zagłębie to miało przejść po plebiscycie do Niemiec — ma być na posiedzeniu Rady Ligi Narodów postawiony projekt zapewnienia bezpieczeństwa w przyszłości emigrantom niemieckim. Projekt przewiduje, że emigranci niemieccy zrezygnują z obywatelstwa niemieckiego i otrzymają pasz-

porty nansenowskie, podobne jak to uczyniono z emigrantami rosyjskimi.

Paryż, 4 grudnia.
Agencja Havasa donosi z Genewy: Memorandum jugosłowiańskie nie będzie rozpatrywane przez radę przed piątkiem. Sprawa sankcji zostanie wysunięta kiedy przedstawiciele wielkich mocarstw złożą deklarację po exposé przedstawicieli Jugosławii i Węgier.

Anglia i Włochy z zadowoleniem przyjęły odroczenie, ale większość członków rady nie dopuści do podobnego rozwiązania prawdopodobnie będąc niezadowolonymi z usiłowania doprowadzenia do zgody. Rada Ligi Narodów prawdopodobnie będzie kierowała swą obradą ku przyjęciu rezolucji, potępiącej zbrodnie marsyl., przygotowujące i zbrodnie terroryzmu. Debata co do sankcji byłaby odroczone po wniesieniu tej sprawy na porządek dzienny obrad.

Ponura tragedia 13-letniej ucznicy

Proces przy drzwiach zamkniętych. — Sąd warszawski uniewinnił Królikowskiego

Warszawa, 4 grudnia.
(B) Sąd okręgowy warszawski rozpatrywał dzisiaj przy drzwiach zamkniętych niezmiernie drastyczną sprawę. Przed kilkoma miesiącami lekařka szkoły powszechnej na Woli zwróciła miłanowicie uwagę na niewyraźne zachowanie się 13-letniej ucznicy, Bolesławy S. Przeprowadzone badania doprowadziły do ustalenia potwornego faktu: dziewczynka była w stanie odmiennym.

Lekařka wezwała matkę i powiadomiła ją o tem. Nazajutrz Bolesława S. otruła się esencją octową. Po przewiezieniu do szpitala desperatka zmarła po kilkugodzinnych męczarniach.

Po upływie kilku tygodni do policji wpłynęło oskarżenie, wniesione przez matkę zmarłej dziewczynki przeciwko sąsiadowi Władysławowi Królikowskiemu o zniewolenie Bolesławy S. Władze wdrożyły dochodzenie, które zaprowadziło Królikowskiego na ławę oskarżonych.

Królikowski ma lat 21 i jest żonaty. Do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że padł ofiarą intrygi.

Na wniosek obrońcy adw. Szczerbłińskiego sąd dokonał wizji lokalnej w domu-Nr. 183 przy ul. Wolskiej, gdzie zamieszkuje oskarżony Królikowski oraz rodzice tragicznie zmarłej dziewczynki.

Po kilkugodzinnej rozprawie sąd wy-

dał wyrok uniewinniający Władysława Królikowskiego. W motywach sąd podkreślił, że wziął pod uwagę wizję lokalnej, które wykazały, że w komórce pod schodami, którą wskazywano jako miejsce przedstępstwa — popełnionego przez Królikowskiego, trudno mówić o aktach przemocy, ponieważ najmniejszy odgłos krzyku, spowodowałby alarm.

Gen. Denikin w Białogrodzie

Rozmowy z rządem jugosłowiańskim w sprawie losu emigrantów rosyjskich

Białogród, 4 grudnia.
(Pat) — Przybył tu generał Denikin. Tutejsze koła emigracji rosyjskiej uważają, że gen. Denikin przybył do Białogrodu, jako kawaler wielkiej wstęgi Orła Białego jugosłowiańskiego i przyjaciel

zmarłego króla. Gen. Denikin ma przeprowadzić rozmowy z tutejszymi czynnikami decydującymi w sprawie losu emigrantów rosyjskich, na wypadek uznania Sowietów przez Jugosławję.

Ochrona tytułu księgowych

Ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ustawy

Warszawa, 4 grudnia.
(B) Dowiadujemy się, że ministerstwo przemysłu i handlu przygotowuje projekt ustawy o ochronie tytułu księgowych (buchalterów). W tym celu zrzeczenie księgowych przeprowadza obecnie w całym kraju rejestrację za-

wodowych księgowych, pragnąc aby wszyscy dotychczasowi księgowi byli przez ustawę chronieni.

Sejm ma się zająć ustawą o ochronie tytułu księgowych jeszcze w ciągu bieżącej sesji.

Atak szarańczy na południową Afrykę

Przerwana komunikacja kolejowa. — Miasto Kapsztat w niebezpieczeństwie

Kapsztat, 4 grudnia.
(PAT) W południowej Afryce pojawiły się chmury szarańczy. Pociągi, jadące z północy do Kapsztatu, stają w drodze, zatrzymywane przez masy szarańczy, które zalegają tor kolejowy warstwą grubą na 15 ctm. Robotnicy kolejowi oczyszczają tor łopatami, aby przepuścić pociągi. Szarań-

cza polewana jest naftą i podpalana. Szarańcza zagraża stolicy Unji Południowo-Afrykańskiej — Kapsztatowi. Chmury szarańczy osiadły zaledwie o 150 klm. od miasta. Istnieje obawa, że szarańcza podniesie się i opadnie na miasto. Winnice i sady owocowe w południowo-zachodniej części kraju są poważnie zagrożone przez szkodników.

Oszust w roli hrabiego

Występ w restauracji kaliskiej

Kalisz, 4 grudnia.
Do restauracji „Pod Krakusem” przy ul. Browarnej w Kaliszu, przybył przed kilku dniami jakiś młody, elegancki mężczyzna i zajął miejsce przy stoliku. Zażądał on wódki i zakąsek. Po konsumowaniu zamówionych porcyj, gość poprosił do stolika właściciela restauracji, Stanisława Kowalskiego, i przedstawił mu się jako hrabia Plater, zamieszkały w pobliskim majątku Borszysko.

Hrabia prosił o skredytowanie mu

do następnego dnia drobnego rachunku wynoszącego zł. 7,60, ponieważ zapomniał zabrać ze sobą pieniądze. Kowalski zgodził się na to chętnie i otworzył konto dostojnemu gościowi.

Dopiero wczoraj Kowalski przekonał się, że w majątku Borszysko nie mieszka żaden hrabia Plater i że padł on ofiarą wyrafinowanego oszusta. Zawiadomiona policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

Linja Górny Śląsk—Gdynia

Posiedzenie rady T-wa Kolejowego Polsko-Francuskiego

Warszawa, 4 grudnia.
W dniu 10 b. m. odbędzie się w Pażyżu posiedzenie rady zarządzającej Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego pod przewodnictwem prezesa Ch. Laurenta. Ze strony polskiej w posiedzeniu wezmą udział p. p.: wiceminister skarbu A. Koc, wiceprezes rady Towarzystwa, wiceministrowie komunikacji: J. Piasecki i A. Bobkowski, dyr. biura ekonomicznego przy prezydium rady ministrów dr. J. Nowak, dyr. departamentu ministerstwa skarbu Wl. Raczyński i dyrektorzy departamentów min. komunikacji J. Zajas i R. Ceceniowski. Ponadto w posiedzeniu wezmie udział przedstawiciel min. spraw woj-skowych płk. J. Ulrych. Stronę francu-

ską reprezentować będą przedstawiciele Schneider, Creusot i Banque des Pays du Nord.

Na posiedzeniu tem rada ma zdecydować, czy eksploatacja kolei Herby Nowe — Gdynia będzie nadal prowadzona przez zarząd Polskich Kolei Państwowych i w roku 1935. Następnie rada wysłucha sprawozdania dyrektora ze stanu eksploatacji magistrali węglowej Śląsk — Gdynia oraz rozpatrzy działalność finansową Towarzystwa za okres ubiegły, jak również ustali plan budżetu Towarzystwa na rok 1935.

Należy zauważyć, że dotychczasowe dane każą przypuszczać, iż eksploatacja magistrali węglowej da pomyślne rezultaty również i za rok 1934.

Tajemnica trzech trupów w hotelu

Wczoraj dokonano sekcji zwłok

Warszawa, 4 grudnia.
(B) Dzisiaj rano dokonano sekcji zwłok trzech młodzieńców, którzy dokonali zbiorowego tajemniczego samobójstwa w pokoju Nr. 407 hotelu „Polonia - Palace” w Warszawie. Sekcją dokonał prof. dr. Krzywo-Dąbrowski.

Sekcję zarządziła prokuratura sądu okręgowego w Warszawie dlatego, że pewne poszlaki wskazują, że najstarszy z przybyłych z Katowic młodzieńców, 25-letni Herbert Brzeziński, dokonał za-

bójstwa swych śpiących towarzyszy, 20-letniego Jagody i 21-letniego Pasterneja.

Wedle przypuszczeń policji, Brzeziński strzelił do Jagody i Pasterneja, trafiając obu w skroń. Dopiero po upływie 2 godzin trzecią kulą sam pozbawił się życia, celując w serce.

Dla śledztwa niezmiernie ważną kwestją jest ustalenie kierunku kul i kąt pod jakim przeszły ciała zabitych.

Zastanawiające jest, że dotychczas władze śledcze nie otrzymały żadnych wiadomości od rodzin tragicznie zmarłych zarówno z Katowic jak i ze Szczecina, skąd pochodzi Jagoda. Mimo wezwań telegraficznych i telefonicznych, nie przybył do Warszawy nikt z krewnych zmarłych.

Złóż ofiarę na powodzian

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Anglja o złotym bloku

londyńska nie wierzy w trwałość bloku i pragnie jego przebudowy

„Financial Times” w artykule, porucząc zagadnienia funta i walut złotych, omawia możliwości wzajemnej współpracy.

Organ City londyńskiej podkreśla, że w ciągu ostatnich kilku tygodni utrzymywała się pogłoska, jakoby jedno lub dwa z najstarszych państw bloku złotego, które zwróciły się o radę do miarodajnych czynników brytyjskich, miały wyrazić zgodę, aby dołożyć wszelkich starań w celu utrzymania się przy parytecie złota.

Wiadomość ta — zdaniem „Financial Times” — nie zasługuje na wiarę, jedynym faktem jest, że jedno lub dwa państwa, należące do bloku złotego, z trudnością utrzymują się przy parytecie złota. Wobec stosunków handlowych z Wielką Brytanią, sposób, aby W. Brytania pozostawała obojętna wobec ich przyszłej polityki monetarnej. Na krótką metę leży w interesie W. Brytanii, aby złoty istniał nadal. O ile na początku 1931 r. wartość funta była zbyt słaba, to obecnie jest ona zbyt wysoka, co jest niekorzystne dla eksporterów brytyjskich. Wobec stosunków handlowych z Wielką Brytanią, sposób, aby W. Brytania pozostawała obojętna wobec ich przyszłej polityki monetarnej. Na krótką metę leży w interesie W. Brytanii, aby złoty istniał nadal. O ile na początku 1931 r. wartość funta była zbyt słaba, to obecnie jest ona zbyt wysoka, co jest niekorzystne dla eksporterów brytyjskich.

W swoim czasie donosiliśmy o nowym porozumieniu, zawartym pomiędzy producentami barwników anilinowych polskich i niemieckich. Porozumienie to faktycznie jest odnowieniem zawartej jeszcze w roku 1932 umowy, która jednak przez ostatnia dwa lata nie obowiązywała. Utworzenie kartelu producentów barwników wywołało silne poruszenie w kołach farbiarskich Łodzi, zdaniem ich bowiem godzi ono w interesy przemysłu farbiarskiego.

Kilka dni temu ukazała się enuncjacja, pochodząca, najprawdopodobniej z koła producentów polskich barwników, którzy sprawę zawarcia kartelu oświecili ze swego punktu widzenia. W związku z tem zwróciliśmy się do szeregu łódzkich przemysłowców farbiarskich łódzkich, od których uzyskaliśmy następujące informacje:

Ostatnie porozumienie formalne zostało zawarte pomiędzy producentami polskimi, niemieckimi, francuskimi i szwajcarskimi, faktycznie jednak jest to kartel, którego głównym inicjatorem jest konsorcjum niemieckie I. G. Farben, kontrahentami zaś polscy producenci, przy czym umowa kartelowa, regulująca sposoby kredytowania, obowiązuje jedynie na obszarze Polski, gdyż w Niemczech, Francji i Szwajcarii obowiązują zupełnie inne warunki kredytu i sposoby płatności. Zaznaczyć należy, że faktycznym celem nowego porozumienia jest przyświecenie z pomocą niemieckiej I. G. Farben na niekorzyść produkcji polskiej, ponieważ, jak już zaznaczyliśmy, porozumienie z 1932 roku rozluźniło się wskutek niehonorowania zawartej umowy przeważnie przez producentów polskich, którzy dzięki ustaleniu liberalnej szych warunków spłacania należności, poważnie zwiększyli zbyt polskich barwników, dość powiedzieć, że w ciągu tego okresu czasu produkcja polskich barwników anilinowych potroiła się.

Obecnie zawarte porozumienie, które na naszym rynku nakłada te same warunki sprzedaży na polskie firmy, jak i na niemieckie, spowodowało, że w ciągu trzytygodniowego okresu istnienia kartelu, sytuacja w polskiej produkcji uległa wyraźnemu pogorszeniu.

Z zaostrożenia warunków sprzedaży skorzystał przedewszystkiem angielski i amerykański przemysł chemiczny, których przedstawiciele ofiarowują pewnym finansowo przedsiębiorstwom łódzkim farby anilinowe za weksle klientowskie z doliczeniem dyskonta, przy czym otwarty rachunek dochodzi niejednokrotnie do sześciu tygodni. Oczywiście, farbiarnie łódzkie, nie rozporządzające gotówką, chętnie z tych ofert korzystają.

Pozatem omawiana umowa działa na niekorzyść polskiego przemysłu farbiarskiego i z tego względu, że przy jednakowych warunkach sprzedaży „I. G. Farben”

ów bloku złotego, celem ustalenia najbardziej odpowiedniego wzajemnego stosunku między szterlingiem a walutami złotymi. Przejście krajów bloku złotego do bloku sterlingowego może dokonać się tak łatwo, jak się dokonało w Południowej Afryce przed dwoma laty.

Ostateczne załatwienie problemów walutowych świata zależeć będzie, oczywiście, od polityki monetarnej Stanów Zjednoczonych. W każdym razie o ile w międzyczasie kraje bloku złotego zostałyby zmuszone do porzucenia parytetu złota, to leżałoby w interesie

Polsko-niemiecki kartel producentów barwników przynosi korzyść jedynie przemysłowi niemieckiemu. — Specjalne warunki dla Polski. — Podrożenie kosztów produkcji

ma przewagę nad firmami polskimi dzięki swej lepszej organizacji i sprawności technicznej.

Nowy kartel wprowadził nie podwyższył formalnie cen barwników, to jednak faktycznie, w ciągu ostatnich trzech tygodni, barwniki anilinowe podrożały, bowiem farbiarnia, która zamiast pokrycia wekslowego, spłacać musi należność gotówką, jest zmuszona przedwcześnie dyskontować weksle klientowskie, a więc ceny barwników podrożały, o koszt dyskonta i odsetki.

Krok swój producenci barwników tłumaczą koniecznością płacenia gotówką za surowce oraz częstymi niewypisanościami wśród farbiarni. Jak informują nas, farbiarze łódzcy oba te argumenty nie odpowiadają prawdzie. Surowce — przedewszystkiem wegiel i chemikalia — kupowane są za klientowskie weksle, jeśli zaś chodzi o wypłacalność farbiarni, to uzależniona jest ona od koniunktury, firmie zresztą, która nie potrafiła wywiązać się ze swoich zobowiązań, fabryka barwników natychmiast cofa kredyt.

Jedynym rezultatem gotówkowej sprzedaży barwników — konkludują nasi informatorzy — będzie podrożenie kosztów produkcji farbiarskiej, a więc zwykła cen we włókiennictwie w okresie, kiedy nasz przemysł włókienniczy staje wobec konieczności ogólnej niższości cen.

Notowania bez zmian

Nieznaczna niżka pożyczki stabilizacyjnej

Sytuacja na rynku papierów wartościowych nie uległa wczoraj zmianie. Pomimo, iż na giełdzie nowojorskiej tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej była mocna i kurs zamknięcia z 3 b. m. wynosił 117,00, na rynku łódzkim wyższe ceny nie było, przeciwnie, zaznaczyło się raczej pewne, bardzo zresztą nieznaczne, osłabienie notowań. Mianowicie oddawało wczoraj pożyczki stabilizacyjną po 69,50, płacono po 69,25, różnica zatem w porównaniu z dniem onegdajszym wynosiła 25—50 punktów in minus.

Inne papiery bez zmiany.

Na rynku walutowym zaznaczyło się inne zjawisko: oficjalne kursy niżskowały, natomiast w obrocie prywatnym obowiązywały ceny poprzednie.

Bank Polski obniżył kurs funta o 8 punktów do 26,15, dolara zaś o 1 punkt do 5,25 za odcinki drobne, 5,26 za większe i 5,28 za czek. Prywatnie waluty te notowano na poziomie dotychczasowym: funt 26,50 w sprzedaży i 26,40 w kupnie, dolar 5,29 w sprzedaży i 5,27 w kupnie.

Dolar złoty 8,92 i 8,91.

Kontyngenty holenderskie

Z dniem 30 listopada r. b. wygasł termin skontyngentowania importu wełnianych i półwełnianych koców. Obecnie kontyngent ten został przedłużony na dalszy okres roczny, przy czym wysokość kontyngentu ustalono jako 80 proc. przeciętnego importu, dokonanego w latach 1931/1932.

Poza tem został przedłużony również na okres roczny kontyngent na kafe do pieców. Kontyngent ustalono w wysokości 40 proc. importu z r. 1933. Nakoniec również na okres roczny został przedłużony kontyngent importowy na wstążki zwykłe i bieliźniane oraz wstążki i taśmy z domieszką gumy. Kontyngent w tym zakresie wynosi 30 proc. przywozu z r. 1932.

Cisza na rynku towarów bawełnianych

W oczekiwaniu na świąteczne ożywienie

Na rynku gotowych tkanin bawełnianych, w dniach ostatnich zapanowała cisza, która objęła nie tylko większe ośrodki handlowe, jak Łódź, lecz również mniejsze miejscowości we wszystkich dzielnicach Polski, zwłaszcza zaś w Małopolsce, która należy do najpoważniejszych odbiorców Łodzi.

Jak się jednak orientują łódzcy hurtownicy, kupiectwo prowincjonalne nie posiada większych zapasów towarów, wobec czego zapotrzebowanie powinno jeszcze wzrosnąć, zwłaszcza, że zbliża się okres świątecznego ożywienia.

Pomimo obecnego zastoju w branży towarów bawełnianych, wypłacalność kupiectwa jest dobra.

Interwencja rządowa na rynkach zbożowych

Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe z dniem 1 b. m. wznowiły swą akcję interwencyjną na rynkach zbożowych. Zakupy interwencyjne podjęte we wszystkich ośrodkach handlu zbożem, przedewszystkiem zaś w największych t. zn. w Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy i Lublinie.

Wznowienie akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. zostało umożliwione dzięki odciążeniu magazynów na skutek zrealizowania dostaw zboża na rynki zagraniczne, wynikających z zawartych ostatnio przez PZPZ. transakcyj.

Między innymi PZPZ. wystąpiły poważniejsze ilości żyta do St. Zjednoczonych, Kanady, Austrii, Belgii i innych krajów odbiorczych. Akcja interwencyjna, która uległa przerwie przed dwoma miesiącami spowodowała przepelnienie magazynów PZPZ., przyczyni się niewątpliwie do usunięcia z rynku znacznej części nadwyżek zboża, powstałych wskutek zbyt dużej podaży przez rolników.



Kompensacyjny import wełny do Niemiec

Między rządem niemieckim a południowo-afrykańskim została zawarta tymczasowa umowa w sprawie importu wełny południowo-afrykańskiej do Niemiec. Umowa weszła w życie z dn. 30 listopada b. r. Przewidziane jest zawarcie umowy stałej, regulującej import wełny na zasadzie kompensacji.

Upadłości i układy.

W swoim czasie wpłynęło do Sądu Handlowego podanie sędziego komisarza masy upadłości firmy Łódzka Fabryka Drutu i Gwoździ „Polgwóźdz” o podniesienie upadłości, o umorzenie postępowania upadłości i o przywrócenie upadłych do czci kupieckiej.

Giełda pieniężna

Warszawa, 4 grudnia. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna przy obrotach zwiększonych.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana. Notowano: 3 proc. budowlana 45,85 (+10), 4 proc. dol. 53,35-53,50, 4 proc. inwest. zw. 115,50, 6 proc. konwers. 65,25-55, 6 proc. dol. 73,25-73, 7 proc. stabil. 69,50, 8 proc. oblig. budowl. B. G. K. 1 em. 93, 8 proc. Przem. Pols. 79,75, 4 i pół proc. ziemskie 52,50, 4 i pół proc. Warszawy 66,25, 5 proc. Warszawy nowe 50-59,88, 5 proc. Łodzi nowe 52, 6 proc. oblig. Warszawy 8 i 9 em. 60-60,25. Transakcje nienotowane: 8 proc. dillonowska 85,75, 7 proc. Warszawska 65,50, 4 i pół proc. ziemskie Wil. Banku 46,75, 6 proc. oblig. Warszawy 6 em. 61, za 5 proc. kol. chciano płacić 61, za 7 proc. słańska żądano 67,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,29, kupno 5,28, dolarówka 53,50-53,25, pożycz. budowlana 45,75-45,50, pożycz. inwestycyjna 115,50-115,25, pożycz. stabilizacyjna 69,75-69,50, Bank Polski — 93,50-93,00. Tendencja utrzymana.

Podpisanie francusko-niemieckiego traktatu



W Paryżu został podpisany traktat handlowy francusko-niemiecki. Podpisali go minister Laval (z lewej) oraz ambasador niemiecki w Paryżu Koester.

Życie społeczne.

KOMUNIKAT TOW. „OPIEKA”. Z dniem 1 b. m. biuro Tow. Opieki Oddział w Łodzi przeniesione zostało do nowego lokalu mieszczącego się przy ul. Al. Kościuszki 67, III p., front, nr 234-24. Zarząd uprasza zainteresowanych o kierowanie wszelkiej korespondencji oraz ofiar pod wyżej wskazanym adresem.

25 - LECIE ISTNIENIA TOWARZYSTWA NIEMIA SIENIA POMOCY GLUCHONIEMYM „EZRAS - ILMIM”. Towarzystwo Niesienia Pomocy Gluchoniemym „Ezras - Ilmim” w dniu 9 grudnia 1934 r. obchodził 25-lecie istnienia tej instytucji. Zarząd Towarzystwa uprzejmie prosi o czynne i zainteresowanie się jego działalnością i wzięcie udziału w tej czystości.

Z TOW. HISTORYCZNEGO. W czwartek, dnia 6 grudnia odbędzie się w gmachu Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) posiedzenie naukowego Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, na którym p. dr. Zdzisław Znamioner-Konopka, docent Uniwersytetu Warszawskiego, wygłosi odczyt p. t. „Czynnik wojskowy w strukturze starożytnego Rzymu”. Początek punktualnie o godz. 20 min. 15. Goście nie wliczani.

W. I. Z. O. Dziś, w środę, dnia 5 bm. o godz. 9 w sali koncertowej w lokalu własnym (Sienkiewicza 20) odbędzie się wieczór poezji palestyńskiej. Wystąpią: Gustaw Konow, Gustaw Konow, w językach polskim, hebrajskim i żydowskim. Recytacje poprzedzi uroczyste zapalenie świec Chanukowych i odpiewanie tradycyjnej pieśni przy łaskawym współudziale p. Feiwiszycy.

SALA FILHARMONJI. Wobec wielkiego powodzenia niedzielnego koncertu i wobec tego, że wiele osób zmusiło się do odejścia od kasy bez biletów, na ogólniejsze przedstawienie publiczności odbędzie się w sobotę, dnia 8 grudnia o godz. 8.30 w sali koncertowej DRUGI WIELKI FESTIWAL TANECZNY RUTH SOREL-ABRAMOWICZ I GEORGA GROKE. odznaczonych Najwyższą nagrodą Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i złotym medalem Filharmoniji. Bilety w cenie od 1.— zł. do nabycia w Filharmoniji.

LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKI POWRÓCIŁA. Przyjmuje codziennie od 9-3 Gdańska 37 tel. 232-55 od 4-7 w lecznicy Piotrkowska 294

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA. Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14,00-14,25, pszenica 18,00-18,50, jęczmień przemysłowy 17,00-17,50, jęczmień browarny 19,50-20,50, owies zbierany 14,00-14,50, owies jednolity 15,00-15,50, mąka żytnia 1) 21,00-22,00, mąka żytnia 2) 22,00-23,00, mąka pszenna — 28,25-30,25, otręby żytnie 8,50-8,75, otręby pszenne 8,25-8,50, otręby pszenne grube 8,50-9,00, rzepak 39,00-41,00, groch Victoria 44,00-48,00, makuch liany 18,50-19,50, makuch rzepakowy 14,00-15,00, őrut Soya 20,50-21,00.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK. Loco 12,65, grudzień 12,37, styczeń 12,39, luty 12,41, marzec 12,44-46, kwiecień 12,44, maj 12,44-45, czerwiec 12,41, lipiec 12,37, sierpień 12,27, wrzesień 12,17, październik 12,05-07, listopad — NOWY ORLEAN. Loco 12,65, grudzień — 12,34, styczeń 12,39, marzec 12,45, maj 12,46, lipiec 12,41, październik 12,09-10. LIVERPOOL. Loco 7,00, grudzień 6,72, styczeń 6,73, luty 6,72, marzec 6,71, kwiecień 6,69, maj 6,68, czerwiec 6,66, lipiec 6,65, sierpień — 6,58, wrzesień 6,52, październik 6,47, listopad 6,46, grudzień 6,45, styczeń 6,45. EGIPSKA. Loco 9,16, grudzień 8,72, styczeń 8,75, marzec 8,04, maj 8,71, lipiec 8,69, październik 8,59, listopad 8,59. UPPER. Loco 7,65, grudzień 7,44, styczeń 7,44, marzec 7,44, maj 7,47, lipiec 7,37, październik 7,34, listopad 7,34. BREMA. Loco 14,82, styczeń 13,88, marzec 14,19, maj 14,32, lipiec 14,40. ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). — Styczeń 16,23, marzec 15,96, maj 16,08, lipiec 15,97. ASHMOUNI. Grudzień 13,49, luty 13,49, kwiecień 13,49, czerwiec 13,51, październik 13,28.

„LUNA” Ostatnie dni wyświetlania „Petersburskie Noce” Ceny miejsc niższe na wszystkie seanse po zł. 1.09, 1.50, 2.20.

WILHELM LICHTENBERG. Rozmowa telefoniczna Lora szybko podbiegła do budki telefonicznej i otworzyła drzwiczki. Ale nagle jakaś silna ręka zatrzasnęła drzwi napowrót i Lora usłyszała słowa: — Nie tak energicznie, proszę pani. Czy pani nie widzi, że ja rozmawiam. Zdenerwowana Lora dopiero teraz zauważyła przez szybę drzwi jakiegoś pana, który trzymał słuchawkę przy uchu i rozmawiał, rzucając na nią zwycięskie spojrzenie człowieka, który „był pierwszy”.

parł nieznanym zirytowany, — gdyby mnie pani grzecznie poprosiła. Ale gdy mnie pani obraża, nie mam zamiaru pani ustępować. Proszę zostawić mnie w spokoju. Być może Lora, zrezygnowana, odeszłaby, i na ten incydent zostałby wyczerpany. Ale nagle jakiś mężczyzna, z grupy otaczających budkę, uniósł się. Tak mówił do kobiety? — Panie szanowny, jak pan odzywa się do pani? Pan jest gburem i chamem! — Co takiego? — Tak. Właśnie jest pan gburem i chamem! Nastąpiło zamieszanie. Ktoś na kogoś chciał się rzucić, ktoś kogoś chciał uderzyć. Wezwano policjanta. I ostatecznie całą trójkę, nieznanego z budki, „obrońcę” z publiczności i Lorę odprowadzono do komisariatu. Nieznajomy z budki wylegitymował się. Nazywał się dr. Ernst Honstant. „Obrońca” też się wylegitymował. Lora złożyła swe zeznanie. Oczywiście, według jej słów, całą winę ponosił doktor Honstant. Wreszcie zwolniono ich. Zdenerwowana i podniecona Lora wyszła na ulicę.

